

**Lekcja 13 — 26 grudnia**

# NIEBO I EDUKACJA (W WIECZNOŚCI)

**SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 19 grudnia****STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: J 3,16; 1 J 5,13; 1 Tm 1,16; 1 Kor 13,12; Za 13,6.****TEKST PAMIĘCIOWY: „Czego oko nie widziało i ucho nie słyszało, i co do serca ludzkiego nie wstąpiło, to przygotował Bóg tym, którzy go miłują” (1 Kor 2,9).**

Pewien poeta w powieści *Blady ogień* — której autorem jest rosyjsko-ame-rykański pisarz Vladimir Nabokov (1899-1977) — obawiając się śmierci, zapytał, jak człowiek

*może żyć, nie wiedząc*

*Jaki świt, jaka śmierć, jaka zagłada*

*Za grobem czyha na jego świadomość?*<sup>63</sup>

Ów poeta w swoim wierszu stworzył Institute of Preparation for the Hereafter<sup>64</sup>, co można by przetłumaczyć jako Instytut Przygotowania do Wieczności (lub Instytut Przygotowania do Przyszłego Życia). Ale jak ktoś mógłby się przygotować do zaświatów, nie wiedząc nawet, co dzieje się z człowiekiem po śmierci?

Na szczęście *Biblia* daje nam znakomity wgląd w kwestię nieba, nowej ziemi i uczenia się życia, jakie będzie naszym udziałem w wieczności. Jak to powtórzyliśmy raz po raz w tym kwartale, nasz *instytut przygotowania do wieczności* jest dostępny tu i teraz, w tym życiu, a cała nasza edukacja — bez względu na przedmiot nauczania — powinna przygotować nas do wieczności.

Niemal każda szkoła może przekazać mnóstwo dobrych informacji oraz praktycznej i pomocnej wiedzy. Ale na co się to zda, jeśli człowiek zdobędzie całą wiedzę, a utraci życie wieczne? W tym tygodniu przyjrzymy się temu, co natchnione Słowo Boże mówi o jedynej w swoim rodzaju szkole, w której nauczanie trwa wiecznie i w której będziemy się uczyć i rozwijać w nieskończoność. W tej szkole wieczności nauczymy się tego, co w obecnym świecie pozostaje poza zasięgiem nawet naszej wyobraźni.

<sup>63</sup> Vladimir Nabokov, *Blady ogień*, Warszawa 1994, s. 41 (przyp. red.).

<sup>64</sup> Zob. tamże, s. 62 (przyp. red.).

W siedemnastym wieku francuski filozof Błażej Pascal (1623-1662) zastanawiał się nad stanem ludzkości. Według niego jedna rzecz była oczywista: Bez względu na to, jak długo człowiek żyje (a w tamtych czasach rzadko kto dożywał późnego wieku), i bez względu na to, jak dobre jest życie człowieka (a w tamtych czasach rzadko ktoś miał dobre życie), to jednak prędzej czy później każdy umrze.

Oprócz tego to, co nastąpi po śmierci, będzie dłuższe, nieskończenie dłuższe niż krótkie życie tutaj, poprzedzające śmierć. Tak więc według Pascala najlogiczniejszą rzeczą, jaką człowiek może i powinien zrobić, jest dowiedzenie się, jaki los czeka umarłych. Wyraził też zdumienie, iż człowiek „dnie i noc trawi we wściekłości i rozpaczycy z powodu utraty stanowiska lub urojonej zniewagi honoru”<sup>65</sup>, ale nie baczycy na to, co stanie się z nim, gdy umrze.

Pascal miał rację. Niewątpliwie dlatego *Biblia* poświęca mnóstwo miejsca omówieniu tego, co czeka tych, którzy znaleźli zbawienie w Jezusie i przyjęli obietnicę, która spełni się w przyszłości.

**Przeczytaj J 6,54; 3,16; 1 J 5,13; 1 Tm 1,16; J 4,14; 6,40; Jud 1,21; Tt 3,7. Jaka nadzieja jest ukazana w tych wersetach?**

---

Życie wieczne nabiera sensu w świetle ofiary Chrystusa. W gruncie rzeczy w świetle śmierci Chrystusa na krzyżu za nas nic innego prócz życia wiecznego nie miałyby sensu. To, że Bóg, który „wszechświat stworzył” (Hbr 1,2) i w którym „żyjemy i poruszamy się, i jesteśmy” (Dz 17,28), przyjął ludzkie ciało i umarł jako człowiek, musi mieć sensowny cel. Nie uczynił On tego przecież po to, by pozwolić nam przepaść na zawsze.

Dlatego *Nowy Testament* jest usiany obietnicami życia wiecznego, gdyż jedynie życie wieczne może oznaczać pełnię odrodzenia i odnowy. Milion czy nawet miliard lat może nie wystarczyć, by nadrobić straty spowodowane przez zło. Jedynie wieczność może zrównoważyć wszystko i być prawdziwym spełnieniem, gdyż to, co nieskończone, nieskończenie przewyższa to, co skończone.

Pascal miał rację. Nasze doczesne życie jest tak krótkie w porównaniu z tym, co nastąpi. Jakże niemądre jest zaniedbanie przygotowania na wieczność, która nas czeka!

**Co powiedziałbyś komuś, kto okazuje zupełną obojętność na to, co stanie się z nim po jego śmierci? Jak możesz pomóc takim ludziom zrozumieć, że ich postawa jest naprawdę nielogiczna?**

---

<sup>65</sup> Blaise Pascal, *Mysli* 335, Warszawa 1989, wyd. 8, s. 171-172 (przyp. red.).

**„I otrze wszelką łzę z oczu ich, i śmierci już nie będzie; ani smutku, ani krzyku, ani mozołu już nie będzie; albowiem pierwsze rzeczy przeminęły” (Ap 21,4). Co werset ten mówi nam o tym, jak bardzo różne będzie nasze życie od życia na tym świecie pełnym śmierci, smutku i bólu?**

.....

.....

Pewien chrześcijanin rozmawiał ze swoim przyjacielem o nadziei zawartej w ewangelii, czyli obietnicy życia wiecznego dzięki Jezusowi Chrystusowi. Jednak ten nieprzychylnie odnosił się do tego, co słyszał.

— Życie wieczne? — powiedział powątpiewająco, wzruszając ramionami. — To straszna myśl. Nasze siedemdziesiąt czy osiemdziesiąt lat tutaj to wystarczająca udręka. Kto chciałby to rozciągnąć w nieskończoność? To byłoby piekło!

Ten człowiek miałby rację, gdyby wieczne życie miało być podobne do życia na tym świecie. Nie rozumiał jednak, że obietnica życia wiecznego nie jest jedynie prostym przedłużeniem doczesności. Kto chciałby żyć wiecznie w ten sposób? Powyższe wersety wskazują jednak, że dawne rzeczy przeminą, a wszystko inne zostanie odnowione.

### **Co poniższe wersety mówią o nadchodzącym przyszłym życiu?**

2 P 3,10-13 .....

.....

Ap 21,1-6 .....

.....

**Jak możemy osiągnąć życie wieczne? Jak możemy być pewni, że stanie się ono naszym udziałem? Co w naszym obecnym życiu może przeszkodzić naszemu udziałowi w tym, co Bóg obiecał nam w Jezusie?**

.....

.....

**„Niebo jest szkołą. Zakres nauczania — wszechświat. Nauczycielem nieskończenie wielki Bóg. Jeden wydział tej szkoły otwarto w raju. Gdy plan odkupienia zostanie w pełni wykonany, wychowanie w szkole Edenu będzie znowu podjęte”<sup>66</sup>.**

Jeśli jesteś podobny do większości ludzi, to masz mnóstwo pytań dotyczących grzechu, cierpienia, chorób, śmierci — pytań o to, dlaczego dzieje się coś, co nie powinno się nigdy wydarzyć.

Mamy także pytania dotyczące świata przyrody i jego tajemnic. Choć nauka poczyniła ogromne postępy oraz pomaga nam lepiej zrozumieć świat i wszechświat, to jednak bardzo dużo rzeczy jeszcze pozostaje poza naszym zasięgiem zrozumienia.

Od najprostszych form życia po niebo nad naszymi głowami i od ruchu cząstek elementarnych po wirujące galaktyki rozsiane w przestrzeni kosmicznej widzimy rzeczywistość znacznie większą i znacznie bardziej skomplikowaną, niż nasze umysły mogą pojąć, zwłaszcza w tak krótkim czasie, jaki mamy obecnie, by studiować osobiście te rzeczy.

Z drugiej strony, gdy będziemy mieli wieczność na naukę, niewątpliwie wiele tajemnic zostanie odkrytych przed nami.

**Co poniższe wersety mówią nam o tym, czego nauczymy się, gdy smutna historia grzechu, cierpienia i śmierci wreszcie dobiegnie końca?**

1 Kor 13,12 .....

1 Kor 4,5 .....

Obiecano nam, że otrzymamy zrozumienie tego, co obecnie jest zakryte przed nami. Możemy mieć wspaniałą nadzieję, że gdy ujrzemy i zrozumimy to, co obecnie wydaje się nam niepojęte, będziemy pragnęli wyłącznie oddać chwałę Bogu! Dzisiaj ważne jest to, byśmy trzymali się naszej wiary, ufali Bożym obietnicom, żyli zgodnie z otrzymanym światłem i wytrwali do końca. Dobrą nowiną jest to, że wszystko możemy w tym, który nas „wzmacnia, w Chrystusie” (Flp 4,13).

**Jakie pytania ciążą ci na sercu? Co wydaje ci się niepojęte? Jak uczenie się ufania Bogu w sprawach, które rozumiesz, pomaga ci zaufać Mu także w tych sprawach, których jeszcze nie rozumiesz?**

.....

<sup>66</sup> Ellen G. White, *Wychowanie*, Warszawa 1992, s. 211.

**„Albowiem nieznaczny chwilowy ucisk przynosi nam przeogromną obfitość wiekuistej chwały, nam, którzy nie patrzymy na to, co widzialne, ale na to, co niewidzialne; albowiem to, co widzialne, jest doczesne, a to, co niewidzialne, jest wieczne” (2 Kor 4,17-18). Jaką nadzieję ukazują te wersety? Czym są te niewidzialne wieczne rzeczy, na które czekamy i które zostały nam obiecane w Jezusie? Zob. także Ap 21,1-2; 2,7; 7,14-17.**

---

Chociaż obietnice dane nam w Jezusie są prawdziwe i mamy wiele dobrych powodów, by im wierzyć, to jednak *Biblia* daje nam jedynie skromne wskazówki na temat tego, co nas czeka. Jednego możemy być pewni, iż przyszłość będzie wspaniała, bo nie będzie w niej niczego, co w obecnej rzeczywistości jest skutkiem grzechu.

Wszelki ból, wszelkie cierpienie i wszystko, z czym zmagamy się obecnie, zostało spowodowane przez grzech i skutki grzechu. Chrystus przyszedł, by to wszystko naprawić, a więc odnowi ziemię do stanu, jaki pierwotnie dla niej zaplanował i jaką była przed pojawieniem się grzechu. Więcej, będzie ona jeszcze wspanialsza, gdyż sam Bóg zamieszka na niej z ludźmi! Przez nieskończone wieki będziemy mogli patrzeć na Jezusa i widzieć ślady ukrzyżowania — cenę naszego odkupienia.

„Gdy zasłona zaciemniająca nasz wzrok zostanie usunięta, a oczy nasze będą oglądać piękny świat, który dziś przez powiększające szkła zaledwie dostrzec możemy, gdy oglądać będziemy wspaniałości firmamentu, który może być oglądany z ziemi tylko przez teleskop, gdy każdy powiew grzechu będzie usunięty i cała ziemia ukaże się nam we wspaniałości Pana, Boga naszego, jakiz olbrzymi zakres wiedzy zostanie nam udostępniony! Tam człowiek nauki będzie czytał historię stworzenia i nic nie znajdzie, co by mu przypominało działanie zła. Wsłuchiwać się będzie w cudowną muzykę przyrody niezmaconą odgłosem lamentu, nutą boleści czy smutku. We wszystkich rzeczach stworzonych dostrzeże jednolity charakter działania. Będzie widział imię Boże wyrte na całym wszechświecie i ani na ziemi, ani na morzu, ani pod niebem nie znajdzie śladu zła”<sup>67</sup>.

**Spróbuj sobie wyobrazić, jak to będzie żyć wiecznie w zupełnie nowym świecie bez tego wszystkiego, co czyni obecne życie ciężkim i nieznośnym. Jak możesz sobie wyobrazić przyszłe i wieczne życie? Czego szczególnie oczekujesz?**

---

<sup>67</sup> Ellen G. White, *Wychowanie*, Warszawa 1992, s. 212.

Jak to podkreślaliśmy w całym tym kwartale, jednym z najważniejszych elementów misji Chrystusa na ziemi było nauczanie. Od początku Jego służby czynem i słowem nauczał On swoich wyznawców prawdy o Nim, Ojcu, zbawieniu i spełnieniu się naszej nadziei (zob. Mt 5,2; Mk 4,2; Łk 19,47; J 6,59).

Nawet pobieżna lektura ewangelii pozwala zauważyć, że Jezus był nauczycielem w pełnym znaczeniu tego słowa. Także teraz, przez swoje Słowo, Pan nadal uczy nas i będzie nas uczył w przyszłym świecie. Wyobraź sobie, jak inne będzie życie wolne od grzechu i ograniczeń, jakim podlegamy dzisiaj.

**„A jeśli ktoś go zapyta:**

**— Co to za rany na twoich rękach<sup>68</sup>?**

**Wtedy powie:**

**— Zostałem zraniony w domu moich przyjaciół” (Za 13,6 UBG).**

**O czym mówi ten werset?**

---

„Płynące lata wieczności będą odślaniać coraz wspanialsze prawdy o Bogu i o Chrystusie. Ponieważ wiedza będzie stale się rozwijać, równoległe będą rosły miłość, szacunek i szczęście. Im więcej ludzie będą dowiadywali się o Bogu, tym bardziej będą podziwiali Jego charakter. Gdy Jezus odśloni przed nimi skarby odkupienia i zdumiewające osiągnięcia w wielkim zmaganiu z szatanem, serca odkupionych będą drżały w jeszcze głębszym oddaniu i z tym większą radością będą chwycić złote harfy; i dziesięć tysięcy razy dziesięć tysięcy i tysiąc tysięcy głosów połączy się w potężną pieśń wdzięczności.

(...). Wielki konflikt zakończył się. Nie ma już grzechu ani grzeszników. Cały wszechświat jest czysty. W całym stworzeniu pulsuje jeden rytm harmonii i szczęścia. Od Tego, który wszystko stworzył, przez przybytki niekończącej się przestrzeni płyną życie, światło i radość. Od najmniejszego atomu do największego ze światów wszystkie rzeczy, ożywione i nieożywione, głoszą w swym niczym nieprzyćmionym pięknie i w doskonałej radości, że Bóg jest miłością<sup>69</sup>.

**Ze wszystkich niesamowitych prawd, których nauczymy się w wieczności, nic nie będzie budzić takiego zainteresowania jak ofiara złożona za nas przez Chrystusa. Pomyśl, jak głęboka i doniosła jest to prawda, skoro będziemy ją zgłębiać wiecznie. Jak możesz już teraz lepiej docenić to, czego Jezus dokonał dla nas przez swoją śmierć na krzyżu?**

<sup>68</sup> Na piersi (BW), na plecach (BL), na ciele (BC) (przyp. red.).

<sup>69</sup> Ellen G. White, *Wielki bój*, Warszawa 2019, s. 407.

## DO DALSZEGO STUDIUM

„Lew, przed którym słusznie wzdragamy się i którego boimy się obecnie, będzie spoczywał obok jagnięcia. Wszystko na nowej ziemi będzie pełne pokoju i harmonii. Drzewa nowej ziemi będą proste i strzeliste, bez śladów zniekształcenia”<sup>70</sup>.

„Niechaj wszystko, co piękne w naszym ziemskim domu, przypomina nam o kryształowej rzece i zielonych polach, drzewach poruszających się na wietrze i skrzących się źródłach, jaśniejącym mieście i chórach ubranych w białe szaty, naszym niebiańskim domu — świecie piękna, którego nie namaluje żaden artysta i nie opiszą ludzkie słowa”<sup>71</sup>.

„Pozwólmy swej wyobraźni malować obraz domu zbawionych i pamiętajmy, że będzie on o wiele wspanialszy, niż jesteśmy to w stanie pojąć przy pomocy zmysłów”<sup>72</sup>.

„Niektórzy, obawiając się, że przedstawianie przyszłego dziedzictwa może wydać się zbyt dosłowne, usiłują uduchować prawdy, które zachęcają nas, abyśmy traktowali owo dziedzictwo jako nasz dom. Chrystus zapewniał swoich uczniów, że idzie przygotować dla nich mieszkania w domu Ojca. Chociaż ci, którzy przyjmują nauki Słowa Bożego, posiadają pewną wiedzę na temat niebiańskiego domu, to jednak (...) ludzki język nie jest w stanie opisać zapłaty sprawiedliwych. Poznają ją tylko ci, którzy ją zobaczą. Ograniczony umysł człowieka nie jest w stanie pojąć chwały Bożego raj”<sup>73</sup>.

## PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Zastanów się nad spostrzeżeniem Pascala, iż ludzie bardziej się troszczą o krótko trwającą doczesność niż nieskończoną wieczność. Dlaczego ludzie postępują w ten sposób? Dlaczego taka postawa jest nierozsądna?

2. Zastanów się, dlaczego nadzieja życia wiecznego jest ważna dla naszej wiary. Dlaczego bez tej nadziei nie mamy tak naprawdę nic?

3. Pomyśl o niesamowitych tajemnicach świata przyrody. Biologia, geologia, astronomia, fizyka, chemia — we wszystkich tych dziedzinach wydaje się, że wszystko jest znacznie bardziej skomplikowane, niż pierwotnie sądziliśmy. Naukowcy nie mówią już o *prostych formach życia*, gdyż okazuje się, że nawet tym rzekomo najprostszym formom życia daleko jest do prostoty. Każdy nowy przełom naukowy i każde nowe odkrycie rodzą coraz więcej pytań domagających się odpowiedzi. Jak to wszystko pomaga nam zrozumieć, że mamy jeszcze bardzo dużo do nauczenia się w szkole wieczności?

<sup>70</sup> Ellen G. White, *My Life Today*, Hagerstown 1980, s. 354.

<sup>71</sup> Taż, *Cudowna Boża łaska*, Warszawa 2006, s. 363 (przyp. red.).

<sup>72</sup> Tamże, s. 359 (przyp. red.).

<sup>73</sup> Taż, *Wielki bój*, Warszawa 2019, s. 404-405. Przeczytaj także rozdział *Szkola przyszłego życia*, w: taż, *Wychowanie*, Warszawa 1992, s. 211-216; rozdział *Konflikt zakończony*, w: taż, *Wielki bój*, s. 398-407.

# DARY 13. SOBOTY — PROJEKT KRAJOWY

4. kwartał • Zbiórka darów 26 grudnia • Projekt Diecezji Zachodniej

## Prace wykończeniowe i wyposażenie domu modlitwy we Włocławku



Włocławek to należące do najstarszych w Polsce i liczące ponad 110 tysięcy mieszkańców miasto. Tamtejszy zbór liczy około trzydziestu wyznawców. Tak jak pisaliśmy w poprzednim roku, przez wiele lat nabożeństwa sobotnie odbywały w domu pastora. Ponieważ jednak miejsce to stawało się zbyt ciasne dla powiększającej się społeczności, w połowie lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku zdecydowano zakupić skromną nieruchomość, która spełniała swoje funkcje w zorganizowanej misji zboru. Po latach okazało się, że i ten niewielki dom z czasem stał się zbyt ciasnym miejscem, by skutecznie prowadzić ewangelizację. Dodatkowo sytuację komplikował jego pogarszający się stan techniczny. Biorąc to pod uwagę, postanowiono rozebrać istniejący obiekt, by postawić od nowa funkcjonalny i estetyczny dom modlitwy.

Ważne jest to, że — mimo czasowego braku własnego miejsca zgromadzeń — zbór ciągle prowadzi aktywną działalność, szczególnie poprzez filię Chrześcijańskiej Służby Charytatywnej. Sobotnie nabożeństwa odbywają się w wynajętych pomieszczeniach.

Pierwotnie planowano zakończenie prac na koniec 2019 roku. Jednak pewne problemy, a później epidemia COVID-19 nieco spowolniły postęp prac. Obecny stan inwestycji pozwala mieć nadzieję, że niedługo zbór będzie mógł rozpocząć urządzenie wnętrza, by przygotować nowe miejsce do służby Bożej przy pełnym wykorzystaniu jego atutów.

Żeby sfinalizować nasze marzenia, potrzebne są środki na prace wykończeniowe wnętrza oraz wyposażenie obiektu. Będziemy wdzięczni za każdą złotówkę i modlitwy w intencji misji zboru we Włocławku. Niech Pan błogosławi każdego darczyńcę.

### Jak złożyć dary?

1. Zebrane dary podczas pierwszej części nabożeństwa zostaną przez skarbnika zboru podzielone po połowie na projekt ogólnoswiatowy i krajowy.
2. Aby dar w całości został przeznaczony na dom modlitwy we Włocławku, należy złożyć go w kopercie z dopiskiem: **Włocławek**.
3. Dar na projekt Włocławek można również przekazać bezpośrednio na konto Diecezji Zachodniej: **67 1020 4027 0000 1602 0387 2819**, z dopiskiem: **Projekt Włocławek**.